

## Rada Etyki Mediów Niewłaściwa kara za Szczukę

Rada Etyki Mediów nie dopatryła się w rozmowie Kazimierzy Szczuki z Kubą Wojewódzkim w Polsacie „kpiny z niepełnosprawnych”. Uznała jednak, że przedrzeźnianie Magdaleny Buczek mogło obrazić uczucia religijne osób wierzących. Mimo to, według REM, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji postąpiła niewłaściwie,

nakładając półmilionową karę finansową na Polsat.

W swym oświadczeniu Rada Etyki Mediów podkreśla, że nie można udowodnić, iż Szczuka wiedziała, jaką osobę wykpiwa (Szczuka wielokrotnie zapewniała, że nie miała pojęcia o kalectwie Buczek, założycielki dziecięcych podwórkowych kółek różańcowych).

Rada dodała jednak, że „szyderstwo pani Szczuki dotyczyło form religijności uznanych, praktykowanych i szeroko cenionych w Polsce — co z pewnością mogło urazić osoby wierzące”. REM stwierdziła, że „na podobne szyderstwa nikt dziś, łącznie z panią Szczuką, nie pozwoliłby sobie wobec form religijności żydowskiej bądź islamskiej”.

Jednocześnie jednak Rada uznała za niewłaściwe nakładanie w takich sytuacjach kar finansowych na nadawców, gdyż „utrudniają zrozumienie granic wolności wypowiedzi i umacniają postawy ekstremalne”.

Przedstawiciele Polsatu są zaskoczeni wysokością kary, która jest rekordowa w historii, i zapowiadają odwołanie od decyzji przewodniczącej KRRiT. — Nieprecyzyjne przepisy dają możliwość dużej uznaniowości — mówi jedynie mecenas Józef Birka z Polsatu.

Jeden z członków Krajowej Rady nieoficjalnie przyznał „Rzeczpospolitej”: — KRRiT może nakładać kary, ale jeśli mają być skuteczne, muszą dać się obronić w sądzie. W tym wypadku może być problem.

—jar, pap